

Zofia Kuźniewska

PARISH EDUCATION IN THE PREMISES OF THE ARCHDIACONATE OF PŁOCK IN THE PŁOCK DEANATE, IN THE YEARS 1725-1890 ON THE BASIS OF CHURCH VISITS

Szkolnictwo parafialne na terenie archidiaconatu płockiego w dekanacie płockim, w latach 1725-1890 na podstawie wizytacji kościelnych.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6174-6672> E-mail: zosienka1@op.pl

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2023.33.07>

Wstęp

Niniejszy artykuł został pomyślany, jako przyczynek do opracowania dziejów szkolnictwa, które w dotychczasowej historiografii diecezji płockiej pozostało, jako postulat przyszłych badań. W tym miejscu należy zaznaczyć, że szkoły parafialne nie pozostawiły po sobie własnych archiwów, a zatem bazą źródłową do ich dziejów trzeba tworzyć na podstawie akt wizytacyjnych parafii.

Szkolnictwo parafialne w Polsce należy do jednego z mniej zbadanych problemów. Jest więc zrozumiałym, że pisanie o szkołach istniejących w dawnych wiekach nigdy nie było łatwym i chętnie podejmowanym tematem. Odtworzenie sieci szkół parafialnych, zbadanie przyczyn ich rozwoju, upadku jest jednym z najistotniejszych zadań, jakie stoją przed badaniem szkolnictwa parafialnego.

Wydaje się, że pierwszym aktem prawnym Kościoła dotyczącym spraw edukacji był kanon III soboru chalcedońskiego z 451 r., w którym jest mowa o duchownych „podejmujących się opieki nad małoletnimi”. Oczywiście nie kusi to oznaczać, że odnosiło się to również do zakładania i prowadzenia szkół¹. Początków tworzenia szkół parafialnych dopatrywano się w uchwałach Soboru Laterańskiego III (1179 r.). Nakazywał on utrzymywać magistra, który miał obowiązek uczyć biednych uczniów lub zakładać szkoły, gdyż dla nich z powodu ubóstwa nie było stać na zdobywanie wykształcenia na uniwersytetach².

U schyłku średniowiecza sieć szkół parafialnych w Polsce była dość dobrze rozwinięta. Rozwój szkolnictwa był z pewnością skutkiem wzrostu gospodarczego i kulturalnego Polski w XV i na początku XVI w. Prawdopodobnie liczba szkół parafialnych nieco się zwiększyła pod koniec XVI w. Stało się to w okresie reformacji.

Okres odrodzenia oraz pojawienie się idei humanistycznych miały poważny wpływ na rozwój szkolnictwa w Polsce, doceniono wówczas wartość wiedzy³.

Pod koniec XVII i na początku XVIII w. nastąpił znaczny upadek szkolnictwa parafialnego na terenie całej Polski. Spowodowane to było przez wojny, zarazy, pożary, powodzie, wobec których to ludność była bezradna. Poniszczone były miasta i wsie. Odbudować tego wszystkiego nie byli zdolni

¹ Dokumenty soborów powszechnych, t. I, s. 227.

² Kanon XVIII: *Ut prelati provideant magistris scholarum necessaria; Quoniam ecclesia Dei et in eis quae spectant ad subsidium corporis et in eis quae ad profectum veniunt animarum, indigentibus sicut pia mater providere tenetur, ne pauperibus, qui parentum opibus iuvare non possunt, legend et proficiendi opportunitas subtrahatur, per unamquamque ecclesiam cathedralem magistro, qui clericos eiusdem ecclesiae et scholars paupers gratis doceat, completens aliquod beneficium assignetur, quo docentis neccesitas sublevetur et discentibus via poteat ad doctrinam. In aliis quoque restituatur ecclesiis sive monasteriis, si retroactis temporibus aliquid in eis ad hoc fuerint deputatum. Pro licentia vero docendi nullus omnino pretium exigat, vel sub obtentu alicuius consuetudinis ab eis qui docenat aliquid quaerant, nec docere quempiam expetita licentia, qui sit idoneus, interdicat. Qui vero contra hoc venire praesumpserit, a beneficio ecclesiastico fiat alienus. Dignum quidem esse videtur, ut in ecclesia Dei fructum laboris sui non habeat, qui cupiditate animi, dum vendi licentiam docendi, ecclesiarum profectum nititur impedire* – Dokumenty soborów powszechnych, t. II, s. 192-194; M. Różański, *Szkoły parafialne w XVI – XVIII wieku*, Łódź 2003, s. 31.

³ H. Barycz, *Oświata i nauka w dawnej Polsce w XVI – XVIII w.*, [w:] *Księga pamiątkowa toruńskiego gimnazjum akademickiego*, t. III, Toruń 1974, s. 135.

ani mieszczanie ani tym bardziej chłopci, tym bardziej mało kto zwracał uwagę na wykształcenie własnych dzieci⁴.

Szkoły w tym czasie albo nie działały albo, jeśli już były to naukę pobierały tylko nieliczne dzieci.

W niniejszym artykule zostanie przedstawione szkolnictwo parafialne czasów przed rozbiorami oraz w trakcie niewoli narodowej na terenie diecezji płockiej, w archidiakonacie płockim dekanatu płockiego.

Były to czasy biskupów płockich: Ludwika Bartłomieja Załuskiego (24.V.1699-24.XII.1721), Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego (22.XI.1723-19.XI.1736), Antoniego Sebastiana Dembowskiego (6.V.1737-18.XII.1725), Józefa Eustachego Szembeka (29.01.1753-1.IV.1758), Hieronima Antoniego Szeptyckiego (24.IX.1759-9.VIII.1773), Michała Jerzego Poniatowskiego (12.VII.1773-1785), Krzysztofa Hilarego Szembeka (1785-5.IX.1797), Onufrego Kajetana Szembeka (27.VI.1796-5.I.1809), Tomasza Ostaszewskiego (20.II.1809-17.I.1817), Adama Michała Prażmowskiego (17.II.1817-6.II.1836), Franciszka Pawłowskiego (7.VI.1836-6.VIII.1852), Wincentego Teofila Popiela (1863-1875), Kacpra Borowskiego (1883-15.I.1885), Michała Nowodworskiego (30.XII.1889-12.VI.1896)⁵

Zwróćmy wpięć uwagę na osobę wizytatora kościelnego wizytującego parafię odnośnie spraw szkolnictwa. Najbardziej interesowało go czy istniała szkoła, w jakim stanie używalności był, oraz jakie posiadał uposażenie. Wizytatora nie interesował w ogóle program nauki stosowanej w szkole, jedynie czasem ogólnie odnotowywał, z jakim zaangażowaniem nauczyciel prowadził nauczanie, zaś w razie jego zaniedbań, zapisywał o niedoskonałościach.

Materiał źródłowy, jaki został tu wykorzystany do przedstawienia szkolnictwa na terenie dekanatu płockiego pochodzi z ksiąg wizytacji biskupich przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Płocku.

1. Materialne podstawy szkół parafialnych w dekanacie płockim.

Bardzo ważnym dla szkolnictwa parafialnego było zabezpieczenie materialne, ponieważ od tego zależało jego istnienie. Według ustanowień poszczególnych synodów, a więc prowincjonalnego z 1542 r.⁶ i synodu prowincjonalnego warszawskiego z 1561 r.⁷. Synod warmiński z 1610 r. zaznaczył, że fundowanie i utrzymywanie szkół parafialnych powinno być obowiązkiem parafian⁸.

Szkoły parafialne zakładane były przede wszystkim przez proboszczów z ich własnej woli i troski o parafian, zaś podczas zaborów szkoły te były fundowane z polecenia ówczesnego rządu pruskiego. Jest wielką szkoda, że wizytatorzy parafii nie zapisywali tak bardzo ważnych dla nas obecnie informacji. Widać, że nie przywiązywali wtedy do tego większych uwag. Ponadto w wizytacjach nie zawsze podawano, czy szkoła miała uposażenie. Wiadomo jednak, że parafii nie zawsze było na to stać. Również nie zawsze był przeznaczony oddzielny budynek na szkołę. Dzieci uczyły się często w domach organistów lub jeśli proboszcz miał możliwości, to urządzał naukę dzieciom u siebie na plebanii.

Budynki, w których organizowano naukę dzieciom, zazwyczaj nie różniły się od wiejskich chat, z tą różnicą, że dach szkoły był pokryty dachówką a wiejskie dachy chat słomą. Budowa szkoły należała do obowiązków parafian, który na ten cel zbierali po wioskach fundusze. Czasami wspomagał ich dziedzic. Nieraz zdarzało się, że sam proboszcz czynił starania, aby szkoła powstała. Również remonty szkolnego budynku należały do parafian, którzy nie zawsze podejmowali się takiego zadania, tłumacząc się najczęściej brakiem środków i wolnego czasu. Podczas wizytacji uwagę na ten problem zwracał wizytator parafialny, który nakazywał odbudowanie zniszczonego budynku szkolnego proboszczowi.

⁴ A. Walawander, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450-1586*, t. I, Lwów 1932, s. 100; B. Kumor, *Szkolnictwo parafialne w Ślądecczyźnie w okresie przedrozbiorowym*, „*Roczniki Ślądeckie*” R. 8(1967), s. 351.

⁵ T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976, s. 58-59.

⁶ *Decretales Summorum Pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesarum Regni ejusdem ad aumam collectae curantibus plerisque sacerdotibus posnaniensis edidae*, ed. Z. Chodźński et E. Likowski, vol. I-III, Posnaniae 1883.

⁷ Tamże; *Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w XVI w.*, zebrał B. Ulanowski, [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. I, Kraków 1895, s. 461.

⁸ *Constitutiones synodales Warminensis, Sambiensis, Pomesanienses, Culmienses, nec non provinciales Rigenses*, ed. F. Hipler, Brunsbergae 1899, kol. 150, par. 371; *Decretales Summorum Pontificum pro regno Poloniae...*, s. 77.

Niestety w większości parafii dekanatu plockiego mało kto chciał podjąć się takiego obowiązku, stąd w XVI, na początku lat XVII w. i na początku XVIII wiele wiejskich szkół popadło w ruinę.

Budynki szkolne zazwyczaj były urządzone w pobliżu zabudowań parafialnych a więc w sąsiedztwie świątyni lub plebanii. Wizytatorzy parafialni nie zawsze podawali informacje czy wizytowana parafia posiadała szkołę i gdzie dokładnie się znajdowała. Odpowiedź na to pytanie przysparza wiele problemów. Wizytatorzy często zapisywali informacje, że w danej parafii była szkoła, a tylko nieliczni podawali dokładniejsze opisy, dzięki którym możemy dziś zlokalizować położenie budynków szkolnych. Nie wszyscy wizytatorzy przedstawiali stan techniczny budynków szkolnych, co niestety obecnie nie da się już zbadać i opracować. Trudności te wynikają nie tylko z braku odpowiednich przekazów źródłowych, ale często ze zróżnicowanej sytuacji, jaka panowała w Polsce.

Brak budynków przeznaczonych na szkoły niestety w wielu parafiach dekanatu plockiego był jedną z poważnych przyczyn nie prowadzenia swej regularnej działalności oświatowej. Taki stan powodował, że nauczyciel z tzw. przyczyn obiektywnych pozostawał bez pracy i środków do życia.

Przyjrzyjmy się, jak wyglądała sprawa szkół i samej oświaty w dekanacie plockim.

W parafii Brwilno wizytator podał, że przed 1775 r. była szkoła, ale nieremontowana zaginęła. Pozostał po niej tylko plac⁹. Zaledwie w kilka lat później, bo już w 1782 r. podczas kolejnej wizytacji zapisano, że był domek dla rektora szkoły, ale już w stanie ruiny. Kolator miał zamiar postawić nowy budynek¹⁰. Nie podano jednak, czy go wystawiono. Zachował się w wizytacjach Brwilna list proboszcza ks. Kuczborskiego do ówczesnego dziekana w sprawie szkoły parafialnej w Brwilnie, który warto tu zacytować: „*Wielmożny Mości Księżu Dziekanie i Dobrodzieju. Na zaszle wezwanie W-go komisarza obwodu plockiego pod numerem 15438 względnie szkół elementarnych ma honor proboszcz brwileński przesłać raport niniejszy iż probostwo brwileńskie nie ma żadnych funduszy ani lokalu na szkołę elementarną, co dopełniwszy łączę wyrazy szacunku, z którym zostaje JM Pana Dobrodzieja najniższy sługa ks. Kuczborski, proboszcz brwileński. Brwilno 13 lutego 1826 r.*”¹¹.

Pierwszy opis budynku szkolnego pochodzi z 1817 r. z parafii Ciachcino. Tu szkołę parafialną wybudował dziedzic senator ś.p. JW. Matusiewicz. Budynek był wykonany z drewna kostkowego i pokryty dachówką. W budynku tym urządzono również mieszkanie dla nauczyciela. Jak podał wizytator mieszkanie to było wygodne. Po jednej stronie budynku znajdowały się dwie izby. Ta część była przeznaczona na szkołę. Brakowało tam jedynie podłogi. Po drugiej stronie również znajdowały się dwa pokoiki z trzema oknami. Był tam piec, podłoga, pułap, czyli sufit w dobrym stanie oraz dwa kominy. Te pokoiki zamieszkiwał nauczyciel. Szkoła była wybudowana na gruncie plebańskim¹².

Na terenie dekanatu w Imielnicy istniała szkoła prowadzona przez protestantów. Ich szkoła mieściła się na kępie znajdującej się na Wiśle. Należała ona do wsi Ośnica. Dzieci protestanckie uczyły się tam dzięki zezwoleniu dziedzica JWIMé Pana Dembowskiego kasztelana czechowskiego¹³.

Parafia Imielnica to pierwsza parafia w dekanacie plockim, gdzie wizytator w 1839 r. podał, że na wsiach Podolszyce i w Boryszewo Stare dzięki staraniom ks. rektora zostały ufundowane szkoły elementarne. W tym miejscu należy przypomnieć, że szkoły elementarne zaczęły powstawać już w czasie Oświecenia i przed powstaniem samej Komisji Edukacji Narodowej. Świadczy to o istnieniu pewnych zapotrzebowań w kręgach szlacheckich i mieszczańskich na inny typ szkoły, czyli elementarnej niż dotychczasowa szkoła parafialna. Była to pewna próba uniezależnienia się od szkoły parafialnej, która jeszcze w dużym stopniu była zależna od proboszcza¹⁴.

⁹ *Acta visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776*; AW. 290, s. 405.

¹⁰ *Descriptio ecclesiarum eorumque visitati in decanatum Bielscensis, Gostinensis, Plocensis, Raciążensis, Sierpcensis anno 1782*; AW. 308, k. 124v; *Visitationes decanatum Bielsk, Gostynin, Plock, Raciąż, Sierpc anno 1783*; AW. 312, k. 124.

¹¹ Tekst przepisany w oryginale; *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1826*; AW. 511, k. 139.

¹² *Akta wizytacji dekanatu bielskiego 1817 r.*, AW. 401, k. 69; *Akta, czyli spisy majątków w dekanacie plockim w roku 1819 odbyte*, AW. 432, k. 123; *Wizyty kościołów dekanatu plockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 153; *Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji plockiej w latach 1890-1893*; AS., k. 409.

¹³ *Acta visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776*; AW. 290, k. 35-36.

¹⁴ *Akta wizytacji diecezji plockiej 1840-1843*; AW. 540, k. 50, 72, 75; *Akta wizytacji diecezji plockiej w latach 1890-1893*; AS., k. 409.

Kolejną parafią, gdzie była szkołka elementarna to Miszewo Murowane. Niestety wizytator wizytujący parafię w 1848 r. nie podał żadnych dodatkowych o niej informacji¹⁵.

W innej parafii, w Miszewie (Strzałkowskim) wizytator zapisał krótką i jedyną informację o istnieniu szkoły: „*Co się tyczy z dekretu reformationis ażeby w tejże parafii znajdowała się szkoła do ćwiczenia się młodzieży nie masz, która by się miała przykładać do tejże nauki i to się zadosyć temu nie czyni*”¹⁶. W kolejnych wizytacjach nie podawano podobnych informacji.

Również skromne informacje pochodzą z wizytacji przeprowadzonej na początku XVIII w. w Płocku. Podano tylko, że dawniej była szkoła, ale przestała istnieć, zaś na tym miejscu postawiono plebanię¹⁷. W 1774 r. wizytator zapisał, że oprócz szkoły prowadzonej przez Jezuitów, były jeszcze szkoły u Sióstr Dominikanek, które mieszkaly z Dominikanami oraz u Sióstr Norbertanek. Niestety, tu również nie podano żadnych dodatkowych informacji¹⁸.

W 1805 r. władze zaborcze pruskie usunęły zakonników dominikańskich i oddały ich kościół ewangelikom, zaś klasztor zamieniono na archiwum i szkołę. Na temat tej szkoły elementarnej wizytator podał krótką informację, że istniała ona w murach klasztornych po Dominikanach oraz, że mieściła się w dużej Sali. Niestety i tu tym razem wizytator nie podał nic więcej¹⁹.

Nie zawsze, jak już to wspomniano wyżej, wizytatorzy dbali o przekazywanie dokładnych wiadomości. Przykładem jest informacja z 1821 r. Zapisano tylko, że była w Płocku szkoła parafialna, ale również i tu nic więcej o niej nie podano²⁰.

Mieszkańcy Płocka czynili starania, aby powstała szkoła miejska, stąd w tej sprawie skierowali swą prośbę do ówczesnego biskupa administratora diecezji w Płocku w dniu 1 października 1887 r., aby pozwolono otworzyć czteroklasową szkołę²¹.

Kolejną wizytowaną parafią było Radzanowo. W 1775 r. z wizytowanych dokumentów wynika, że istniała tam szkołka potwierdzona aktem erekcyjnym z 1611 r. niestety budynek szkoły nigdy nie był remontowany, stąd podczas wizytacji nie był już użytkowany z powodu zniszczenia²².

Nie zawsze wizytatorzy dokładnie zapisywali informacje o tym, co się działo w danej parafii. Świadczy o tym choćby informacja z 1776 r. kiedy podczas kolejnej wizytacji zapisano, że szkoła miała być, ponieważ tak wynikało z dokumentów parafialnych, ale wizytator jak widać nie zadał sobie trudu, aby sprawdzić wiarygodność tej informacji²³. Wynika to z kolejnej wizytacji z 1781 r. Wizytator zapisał, że był przy kościele parafialnym stary domek, którym była szkołka parafialna, zamieszkała przez organistę i rektora szkoły. Remont szkolnego budynku podjął się kolator. Miał uczynić to podczas zimy, ale słowa nie dotrzymał jak to wynika z kolejnych wizytacji, zaś już w 1819 r. szkoły tej nie było a nowa nie została wybudowana²⁴. Dopiero z wizytacji przeprowadzonej w 1890 r. podano krótką informację, że w parafii radzanowskiej była jedna szkołka, ale ludowa²⁵.

Wizytatorzy nie zawsze podawali informacji o tym, czy parafia posiadała własny budynek szkolny i gdzie on się mieścił. Brak informacji o tym budynku, nie oznacza jeszcze, że szkoły w danej miejscowości nie było. W wielu przypadkach wiadomo, że w miejscowościach tych przebywał

¹⁵ *Wizyty kościołów dekanatu wyszogrodzkiego i rypińskiego 1848*, AW 353 a, k. 200 v; *Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji płockiej w latach 1890-1893*; AS. 409, k. 210.

¹⁶ *Index visitationum decanatum anno 1781 peractorum et decretum reformationis per Perillustrem Reverendum Joannem Petrum Jaxa Bykowski ca. cath. Plocensis visitatorem generalem latorum pro ecclesiis, decanatus Bielscensis, Gostinensis, Plocensis, Raciążensis, Sierpcensis, 1781*; AW. 302, k. 188.

¹⁷ *Acta visitationis generalis decanatus Pultoviensis 1739-1740*; AW. 262, k. 24v.

¹⁸ *Visitationes decanatus Plocensis in archidiaconatu Plocensi 1774*; AW. 288, k. 15v.

¹⁹ *Akta wizytacji dekanatu płockiego 1817*, AW 400, k. 116; *Wizyty kościołów dekanatu płockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 55v.

²⁰ *Akta wizytacji dekanatu płockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 137.

²¹ *Akta dotyczące szkół 1885-1891*; AS. 594, k. 90.

²² *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanisłai Załuski archidiaconatus Plocensis decanatus Plocensis, Bielscensis, Bieżunensis, Sierpcensis anno 1725*; AW. 258, k. 123.

²³ *Acta visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776*; AW. 290, k. 204.

²⁴ *Index visitationum decanatum anno 1781 peractorum...*, AW. 302, k. 202; *Descriptio ecclesiarum eorumque visitati...*, AW. 308, k. 146; *Visitationes decanatum Bielsk...*, AW. 321, k. 87; *Akta wizytacji dekanatu płockiego 1817*, AW 414, k. 161; *Akta, czyli spisy majątków w dekanacie płockim...*, AW. 432, k. 181; *Wizyty kościołów dekanatu płockiego 1819-1821*, Aw. 414, k. 164; *Wizyty dekanatu płockiego 1832*; AW. 395, k. 55v; *Wizyty dekanatu płockiego 1833*; AW. 396, k. 211v.

²⁵ *Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji płockiej w latach 1890-1893*; AS. 409, k. 213.

nauczyciel, stąd należy uznać, iż znajdował się tam jakiś budynek, w którym odbywały się zajęcia szkolne, choć nie został on opisany jako taki przez wizytatora. Przykładem jest tu choćby parafia Sikórz w 1725 r. i w 1775 r. Jeśli wizytator podał, że w 1725 r. istniał dom dla *rectora scholae*: „*Item domus pro scholae rectore cum hypocausto et atrio bona prope ecclesiam...*”²⁶, to znaczyło, że szkoła mogła istnieć. Podczas wizytacji w 1775 r. podano, że był tu bakałarz z uposażeniem, który uczył dzieci oraz organista, który później zastępował nieobecnego już bakałarza, to można się domyślać, że szkoła była²⁷.

W roku następnym, a więc w 1776 r. wizytator podał, że w Sikorzu szkoły nie było, choć był wyznaczony nauczyciel. Mieszkańcy parafii tłumaczyli się biedą, choć jak zapisano, była chęć parafian do utworzenia takiej szkółki. Tu z pomocą przyszedł proboszcz parafii Sikórz, który w 1821 r. wystawił drewniany szpital z czterema izbami. Dwie izby przeznaczył dla ubogich, zaś w kolejnych dwóch urządził szkółkę dla dzieci. Były obietnice wybudowania nowej szkoły, ale do 1821 r. jej nie wystawiono, zaś dzieci nadal uczyły się w wydzielonych salach w szpitalu²⁸. W 1821 r. podczas kolejnej wizytacji w Sikorzu zapisano, że dzieci uczyły się tylko w jednej izbie, która znajdowała się w szpitalu. Z tak krótkiej informacji trudno stwierdzić czy ów szpital był jeszcze cały, czy może część jego była już zrujnowana i dlatego tylko jedną izbę przeznaczono na zajęcia szkolne. Tego już się nikt nie dowie²⁹.

Kolejna wizytacja przeprowadzona w tej parafii w 1890 r. również nie zawiera dokładnych informacji o szkole. Wiadomo tylko, że istniała tu szkółka, ale z braku zapisanych informacji trudno stwierdzić, czy była to jakaś nowo urządzona, czy stara, działająca we wspomnianym wyżej szpitalu dla ubogich³⁰.

Pierwsza wizytacja w parafii Święcieniec w 1725 r. wykazała, że budynek szkolny o jednej izbie i komorze w sieni był już dość podniszczony. Wizytator nie podał więcej informacji czy odbywały się tu jakieś zajęcia szkolne. W tym starym budynku mieszkał bakałarz z rodziną, więc można przypuszczać, że mogły się tu kiedyś odbywać zajęcia³¹.

Niewiele więcej informacji przekazywała wizytacja przeprowadzona w 1725 w Trzepowie. Wspomniano, że był tu nauczyciel zwany *rector schoale* oraz, że była tu dawniej szkoła. Wskazywano również plac w pobliżu kościoła, na którym się kiedyś znajdowała³².

Podczas kolejnej wizytacji w parafii Trzepowo, wizytator podał, że proboszcz na swej plebanii przeznaczył jedną izbę, w której odbywały się zajęcia szkolne³³.

Skąpe wiadomości pochodzą również z parafii Woźniki. Wizytator podał, że w 1725 r. oraz w 1738 r. był w parafii nauczyciel zwany rektorem szkoły, stąd można się domyślać, że była szkoła, ale nie podano, czy nauczyciel ten uczył dzieci³⁴.

Ubogie informacje pochodzą również z parafii Zagroba. Tam podczas wizytacji przeprowadzonej w 1716 r. podano, że szkoły nie było, za to był plac przeznaczony dla bakałarza, którego również już nie było. Plac ten znajdował się za domkiem organisty³⁵.

²⁶ *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanislai Załuski...*, AW. 258, k. 99v.

²⁷ *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanislai Załuski...*, AW. 258, k. 79; *Acta visitationis generalis ecclesiarum...*, AW. 290, k. 462.

²⁸ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817*; AW. 414, k. 146; *Akta, czyli spisy majątków w dekanacie plockim...*, AW. 432, k. 191; *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 84, 85.

²⁹ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 141 v.

³⁰ *Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji plockiej w latach 1890-1893*; AS. 409, k. 140.

³¹ *Visitatio generalis. Wizytacja dekanatu janowskiego, przasnyskiego, wyszogrodzkiego, bodzanowskiego 1724-1725*; AW. 254, k. 102 v.

³² *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanislai Załuski...*, AW. 258, k. 84; *Wizyta kościoła dekanatu plockiego 1775*; AW. 290, k. 349; *Acta visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776*, AW. 290, k. 349, 375; AW. 302, k. 287.

³³ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817*; AW. 414, k. 414; *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819*; AW. 432, k. 219; *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 163.

³⁴ *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanislai Załuski...*, AW. 258, k. 105; *Visitationes decanales sub felicissimis Rev. Antonii Sebastiani a Dembowa Góra Dembowski episcopi Plocensis A.D. 1738*; AW. 261, k. 64.

³⁵ *Acta visitationis. Akta wizytacji dekanatów andrzejewskiego, bodzanowskiego, mławskiego, wizeńskiego, płońskiego, lipnowskiego 1709-1732*; AW. 260, k. 84; *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanislai Załuski...*, AW. 258, k. 113 v.

W 100 lat później podczas wizytacji parafii Zagroba w 1811 r., krótką informację o szkole zapisał wizytator, że proboszcz wyznaczył w szpitalu dla ubogich jedną izbę, którą przeznaczył na szkołę³⁶.

Następna wizytacja w tej parafii w 1817 r. nie wnoszą właściwie nic nowego. Owszem proboszcz kanonik Chudzyński określany przez wizytatora, jako opiekuńczy i troskliwy o swych parafian, przeznaczył na mieszkanie nauczycielowi dom przy kościele zwany wikariatem. Lecz mieszkańcy parafii zarówno szlachta jak i chłopci tłumacząc się ubóstwem nie chcieli posyłać swych dzieci do szkoły³⁷.

W parafii Staroźreby nie było szkoły, ale dzieci korzystały z nauki w szkole w Siecieniu, do czego zachęcił proboszcz parafii Rokicie i dziedzic wsi Siecień W. Miastkowski³⁸. Parafianie jednak chcieli szkoły, stąd dziedzic wsi Rokicie z pomocą W. Józefowicza (wizytator nie podał, kim był) obiecali, że szkołę ufundują, co też się wkrótce stało. Szkoła powstała pod nadzorem W. J. Komendarza. Podczas kolejnych wizytacji, wizytatorzy krótko zapisywali, że organista uczył dzieci, ale nie wiadomo, czy szkoła powstała w 1820 r. nadal istniała czy już nie. Poza tym, jeśli uczył tam organista, to powstaje problem, czy budynek, w którym odbywała się nauka, to wspomniana szkoła czy może dom, w którym mieszkał organista. Dziś trudno to zbadać³⁹.

Fragmentaryczne wiadomości pochodzą z wizytacji z parafii Sobowo. Tu dopiero wizytacja z 1890 r. wspomina o szkole elementarnej, rządowej⁴⁰. Na tym terenie istniała jeszcze szkołka protestancka, ale nic o niej wizytator nie podał⁴¹.

W parafii Staroźreby jedyna informacja o istnieniu dwóch szkół pochodzi z 1890 r. Jedna z nich znajdowała się w samych Staroźrebach, zaś druga we wsi parafialnej Podgórz. Również i tu wizytator nic więcej nie napisał⁴².

2. Nauczyciele – kwalifikacje, obowiązki, uposażenie

Nauczyciel szkoły parafialnej urzędowo nazywał się kierownikiem szkoły (rector scholae), ale było jeszcze wiele innych terminów określających go. W niniejszych wizytacjach spotyka się najczęściej następujące nazwy: magister scholae, bakałarz, dyrektor, nauczyciel. Tytuły te stały się określeniami nauczyciela bez względu na jego kwalifikacje. Zazwyczaj nauczyciel był zaliczany do grona służby kościelnej, a sprowadzał go proboszcz z jego rodzinnej wsi lub z najbliższej okolicy. Zawsze przed podjęciem pracy przy obustronnej ugodzie były omawiane warunki zatrudnienia. Następnie nauczyciel ów miał obowiązek złożyć wyznanie wiary. Otrzymywał wtedy od proboszcza mieszkanie, ogród i ziemię orną – jeśli taka była przydzielona. Pensja zaś była wypłacana przez proboszcza z jego własnych funduszy lub pochodziła z różnych czynszów czy fundacji. Czasem niektórzy gospodarze sami prywatnie płacili nauczycielowi za nauczanie ich dzieci.

Praca nauczyciela była poddawana kontroli przez proboszcza, następnie prawo nadzoru należało do dziekana, oficjała lub wizytatora mianowanego przez biskupa. Dziekan i wizytator osobiście nie kontrolowali pracy nauczyciela, ale opierali się na opinii proboszcza. Wizytatora nie interesował w ogóle program nauki stosowanej w szkole, jedynie czasami ogólnie odnotowywał, z jakim zaangażowaniem nauczyciel prowadził nauczanie i w razie jego niedbalstwa wnioskował o jego upomnienie. Głównym celem kontroli było stwierdzenie czy nauczanie odbywało się zgodnie z zasadami wiary katolickiej, zaś sposób i system nauki miał wówczas drugorzędne znaczenie.

Nauczyciele za wykonywane obowiązki otrzymywali wynagrodzenie często po kilku miesiącach. Nie zawsze i nie wszędzie nauczyciele otrzymywali swą zapłatę regularnie, niektórzy otrzymywali zapłatę w naturze, a jeszcze inni nie otrzymywali jej wcale. Nauczyciele często żyli w trudnych warunkach. Brakowało domów szkolnych, a jeśli istniały były często zaniedbane, stare i ciasne. Nie zawsze też dzieci przychodziły na zajęcia szkolne. Brak stosownego uposażenia i niezbyt pozytywnej opinii nauczyciele musieli zmieniać miejsca pracy. Podczas wizytowania parafii sprawdzając nauczyciela i jego pracę zapisywano następujące określenia jego pracy: „sprawuje się przyzwoicie”, „sprawowanie

³⁶ *Akta dotyczące szkół elementarnych w diecezji plockiej 1797-1864*; AW. 639, k. 10; *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817 r.*, AW. 413, k. 221.

³⁷ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*, AW. 348, k. 129; AW. 639, k. 5a, k. 221.

³⁸ *Akta wizytacji dekanatu dobrzyńskiego 1817*, AW. 405, k. 113.

³⁹ *Akta, czyli spisy majątków w dekanacie dobrzyńskim w roku 1819-1822*; AW. 346, k. 116; *Wizyty kościołów dekanatu dobrzyńskiego 1848*, AW. 377 a, k. 4v.

⁴⁰ *Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji plockiej w latach 1890-1893*; AS. 409, k. 60v.

⁴¹ Tamże, k. 334.

⁴² Tamże, k. 217.

moralne” czy „pilnie i regularnie pracuje”. Zapisywano również informacje, jak dużo przychodziło uczniów i na tej podstawie czasem zapisywano czy praca nauczyciela była dobra czy raczej mierna.

W wizytacjach często zaznaczano, że nauczycielami byli organiści, którzy mieszkali w domu szkolnym korzystając z uposażenia przeznaczonego dla nauczyciela lub w domu organisty i tu prowadzono zajęcia szkolne.

Organiści byli zobowiązani przede wszystkim do uczenia dzieci śpiewu kościelnego i służby przy ołtarzu podczas liturgii. Przygotowywano do tego tylko chłopców. Gdy w danej parafii mieszkańcy nie byli w stanie utrzymać osobno nauczyciela z powodu swego niedostatku oraz z braku samego zainteresowania posyłania swych dzieci do szkoły, wówczas to organista sprawował obowiązki nauczycielskie, jako najbardziej do tej roli przygotowany⁴³. Z badań niniejszych wizytacji wynika, że tam, gdzie brakowało nauczyciela, jego funkcje podejmował organista. Nie jest to jednak możliwe do ustalenia, czy tak było zawsze i w ilu parafiach.

3. Jak wyglądała praca i sytuacja życiowa nauczycieli w dekanacie plockim?

W parafii Biała podczas wizytacji w 1725 r. wizytator podał, że rector scholae Matheus Sikorski otrzymywał 30 florenów za swą pracę, mimo, że nie było uczniów. Wizytator podał bardzo krótką informację, z której trudno coś więcej wywnioskować⁴⁴. Z 1781 r. wiadomo, że organista Wojciech Dudkiewicz uczył dzieci i był „uczciwy”. Można się jedynie domyślać, że poprzez to określenie, wizytator chciał poinformować o solidnej pracy organisty⁴⁵. W rok później dzieci uczył inny organista, Bartłomiej Kępczyński. Nie podano, co się stało z organistą wcześniejszym. Nowemu organiście płacono 40 zł polskich oraz miał prawo pobierać ofiary z kołody. Wizytator określił tego organistę, jako uczciwego, czyli dobrze wywiązującego się ze swych obowiązków⁴⁶.

Nieco więcej informacji pochodzi z 1781 r. z wizytacji parafii Bielsk. Tu dzieci uczył nauczyciel zwany dyrektorem. Nie posiadał mieszkania. Podczas okresu zimowego mieszkańcy Bielska wynajmowali dyrektorowi stancję, gdzie mieszkał i uczył dzieci, ale tylko z rodzin szlacheckich. Nie wiadomo czy rodziny szlacheckie nie udzieliły zgody na to, aby dzieci chłopskie mogły się uczyć, ponieważ była ogólna niechęć szlachty do kształcenia dzieci chłopskich, czy raczej to rodziny chłopskie nie przywiązywały uwagi do oświaty, która w ówczesnych warunkach nie dawała chłopom większych możliwości awansu społecznego, tego się już nikt nie dowie. Następnie pojawia się tu kolejny problem. Jeśli nauczyciel według wizytatora miał stancję podczas zimy, to gdzie mieszkał przez resztę roku? Wiadomości zapisane tu przez wizytatora kościelnego są bardzo skąpe.

W latach 1817-1821 wizytując parafię Bielsk wizytator zapisał wiadomość, że nauczyciel Józef Napierski został zatrudniony w szkole urzędowej przez proboszcza. Szkoła urzędowa mieściła się na plebanii. Nauczyciel ów przybył jak to zapisano ze szkół żuromińskich. Był przedstawiony do patentu, czyli otrzymał pozwolenie do nauczania dzieci. Nauczyciel znał łacinę i prowadził przykładowe życie chrześcijańskie. Za swą pracę otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 800 zł polskich rocznie. Parafianie składali się na pensję nauczyciela oraz opłacali za wynajęte mieszkanie dla niego. W wizytacjach nie podano, gdzie i u kogo nauczyciel wynajmował to mieszkanie. Obowiązki swe nauczyciel zapewne nie spełniał zbyt gorliwie, skoro podczas wizytowania zapisywano, że dzieci były słabo lub średnio przygotowywane z zajęć⁴⁷.

Bardzo krótka i niezadowolająca informacja pochodzi z 1890 r. Wspomniano tylko tyle, że był nauczyciel, który uczył religii⁴⁸.

W parafii Bonisław w 1725 r. zapisano, że rector scholae, jako swe uposażenie otrzymywał dzięcienną pieniężną po 6 florenów ze wsi Białuty i Koskowa Trojany po 2 floreny⁴⁹. Podczas kolejnej wizytacji w tej parafii podano, że nie było już nauczyciela, zaś nauczaniem dzieci zajmował się organista Antoni Struszeński⁵⁰.

⁴³ J. Kowalik, *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji sandomierskiej od XVI do XVIII w.*, Lublin 1983, s. 60.

⁴⁴ *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanisłai Żaluski...*, AW. 258, k. 75, 76, 76 v.

⁴⁵ *Index visitationum decanatum anno 1781 peractorum...*, AW. 302, k. 5, 6.

⁴⁶ *Descriptio ecclesiarum eorumque visitati...*, AW. 308, k. 3.

⁴⁷ *Akta wizytacji dekanatu bielskiego 1817*, AW. 401, k. 2; *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*, AW. 348, k. 86; AW. 348, k. 16 v, k. 148.

⁴⁸ *Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji plockiej w latach 1890-1893*; AS. 409, k. 201.

⁴⁹ *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanisłai Żaluski...*, AW. 258, k. 62.

⁵⁰ *Visitationes decanales sub felicissimis Rev. Antonii Sebastiani...*, AW. 261, k. 76.

Krótkie wspomnienie zostało zanotowane w 1781 r., a mianowicie, że od 6 lat dzieci uczył tylko organista z parafii Bonisław Stanisław Pawłowski⁵¹.

W parafii Ciachcino od 1781 r. do 1817 r. nauczaniem dzieci zajmowali się tylko organiści. W 1781 r. organista Stanisław Kasiński uczył dzieci, ale nie otrzymywał za to żadnego wynagrodzenia⁵². Również w 1817 r. zapisano, że organista wypełniał obowiązki nauczyciela, ale nic nie podano o uposażeniu czy wynagrodzeniu za jego pracę⁵³.

Nieco więcej informacji pochodzi z 1817 r. Wtedy z powodu braku nauczyciela, w szkole parafialnej, którą wraz z mieszkaniem dla nauczyciela wybudował dziedzic, nauczaniem dzieci zajmował się również organista tej parafii Antoni Waśniewski. Zajmował on mieszkanie przeznaczone dla nauczyciela. Za swą pracę otrzymywał rocznie 800 zł polskich oraz posiadał ogród wielkości jednej miary chełmińskiej. Dodatkowo organista otrzymywał zapłatę od rodziców dzieci, które przychodziły na zajęcia. Wizytator zanotował, że płacono po 6 zł polskich z kilku wsi, ale wiadomość ta nie jest do końca jasna. Trudno zrozumieć, czy każdy rodzic płacił po 6 zł polskich czy może cała wieś, oraz czy suma ta była wypłacana raz na rok? Z tej sumy pewna część była przeznaczana jeszcze na opał. Są to bardzo skąpe wiadomości i trudno zrozumieć. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliła pozwolenia proboszczowi parafii Ciachcino, aby miał dozór nad szkołą. Zatrudniony nauczyciel przybył do parafii z Instytutu Łowickiego. Posiadał zgodę od Komisji Rządowej z dnia 15 marca 1817 r. do podjęcia pracy w charakterze nauczyciela w parafii Ciachcino. Przez wizytatora był określany, jako dobry nauczyciel⁵⁴.

Również bardzo skąpe informacje pochodzą z parafii Imielnica z lat 1840-1843. Na Podolszycach i w Boryszewie, wioskach, które należały do tej parafii było dwóch nauczycieli. Podjęli oni pracę w szkołach elementarnych. Do pracy zostali wyznaczeni przez kuratora okręgu Naukowego Warszawskiego. Jak zauważył wizytator nauczyciele ci byli pilni w wykonywaniu swych obowiązków oraz stawali się dawać dobry przykład swym uczniom⁵⁵. Zaledwie w kilka lat później już nic nie wiadomo o szkole w Boryszewie. Można tylko przypuszczać, że albo została zlikwidowana być może z powodu braku chętnych uczniów lub wizytator nie zadał sobie trudu, aby sprawdzić czy ona nadal działała. Zapisano, że istniała jedna szkoła katolicka elementarna na Podolszycach, gdzie nauczycielem był Mateusz Wypyszyński. Otrzymywał on na swe utrzymanie zapłatę w wysokości 34 rubli i 65 kopiejek, do tego dobra naturalne, czyli 12 korcy⁵⁶ żyta, drewno na opał 12 sążni⁵⁷ oraz otrzymał 3 - morgowy⁵⁸ ogród⁵⁹.

Parafią, w której obowiązki nauczyciela obejmował tylko organista było Miszewo Murowane. Organista Bartłomiej Kępczyński lat 25, żonaty uczył dzieci od 3 lat. Otrzymywał skromne wynagrodzenie, ale tylko za pracę, jako organista, a więc od dzwonienia w dzwony podczas pogrzebów, noszenia chorągwi pogrzebowej. Za prowadzenie zajęć szkolnych zapłaty nie otrzymywał. Oprócz tego posiadał rolę znajdującą się na północ zwaną Widliska oraz łąkę znajdującą się za rolą. Z tej łąki była jedna fura siana. Posiadał drugą rolę pod Kłockiem i łąkę z której również była fura siana. Pod wsiami Grzymał, Niesłuchowem i pod Karuniem organista posiadał trzecią rolę. Wizytator nie podał, czy to uposażenie całe należało tylko dla organisty, czy była jakaś część przeznaczona dla nauczyciela czy z powodu jego braku dobra te połączono w jedno? Trudno dziś to ustalić⁶⁰.

⁵¹ *Index visitationum decanalium anno 1781 peractorum...*, AW. 302, k. 37.

⁵² Tamże, k. 134; *Descriptio ecclesiarum eorumque visitati...*, AW. 308, k. 21v.

⁵³ *Visitationes decanatum Bielsk, Gostynin, Płock, Raciąż, Sierpc, anno 1783*; AW. 312, k. 8.

⁵⁴ *Akta wizytacji dekanatu bielskiego 1817*; AW. 401, k. 69; *Akta wizytacji dekanatu płockiego 1819-1821*, AW. 348, k. 43, 45.

⁵⁵ *Akta wizytacji diecezji płockiej 1840-1843*; AW. 540, k. 50, 72, 75.

⁵⁶ Zob. M. Kamler, *Korzec*, Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku, t. I, Warszawa 1981, s. 344. (korzec – dawna jednostka objętości, stosowana dla tzw. ciał sypkich. Była stosowana od średniowiecza do drugiej połowy XIX w.)

⁵⁷ Wielka Encyklopedia Powszechna, t. 10, Warszawa 1967, s. 381 (sążeń – niemetryczna, antropometryczna jednostka długości. Miara miała długość rozpostartych ramion dorosłego mężczyzny).

⁵⁸ Zob. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1884, t. VI, s. 667. (jeden morg – 033 – 1,07 ha)

⁵⁹ Tamże, k. 78 v, 83 v; *Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji płockiej w latach 1890-1893*; AS. 409, k. 207.

⁶⁰ *Descriptio ecclesiarum eorumque visitati...*, AW. 308, k. 135 v.

Na temat nowego organisty Stanisławie Dobrosielskim, który uczył dzieci w tej parafii wiadomo z 1783 r. Wizytator zapisał, że za nauczanie dzieci otrzymał rolę, dziesięcinę snopową oraz sumę pieniężną 3 zł polskich i 28 groszy⁶¹.

Podczas kolejnej wizytacji przeprowadzonych w latach 1822-1848 podano, że organista uczył dzieci za darmo, ponieważ był do tego zobowiązany kontraktem przez WJ ks. Komendarza (w wizytacji nie podano nazwiska)⁶².

Wizytując szkołę parafialną elementarną w Płocku, w klasztorze po Dominikanach, po 1774 r. podano, że nauczyciel Mateusz Wilamowski posiadał własne mieszkanie oraz pensję 1560 zł oraz ubranie, na które były oddzielne składki pieniężne. Otrzymywał również 10 sążni drzewa na opał. Nauczyciel ów pochodził z Warszawy. Wybrany został na stanowisko nauczyciela przez Prześwietną Komisję Oświecenia. Proboszcz wystawił mu dobrą opinię za sumienne wypełnianie chrześcijańskich obowiązków⁶³.

Nieco więcej wiadomości pochodzi z 1819 r. Nauczyciel Mateusz Wilamowski był profesorem w szkołach wojewódzkich do 1815 r. Do pracy w szkole płockiej był wyznaczony przez Prześwietną Komisję Oświecenia 16 sierpnia 1811 r. Według wizytacji, nauczyciel ten nie otrzymywał pensji od mieszkańców Płocka ani też opału na zimę. Czy naprawdę tak wyglądała sytuacja nauczyciela? Może to wizytatorowi nie zależało na podaniu prawdziwej wiadomości lub podano ją błędnie⁶⁴.

W parafii Proboszczewice w 1817 r. tylko raz wizytator napisał, że choć nauczyciela i szkoły nie było, to był wyznaczony przez rząd pruski ogród dla niego oraz 2 morgi magdeburskie ziemi, ale i parafianie z powodu biedy nie mogli nauczyciela zatrudnić⁶⁵.

Nieco więcej informacji pochodzi z wizytacji przeprowadzonej w parafii Radzanowie. W 1775 r. podczas wizytacji podano, że choć nie było nauczyciela to było dla niego uposażenie w postaci ogrodu. Później (nie podano kiedy i dlaczego) odebrała go kasztelanka Ciechanowa Agnieszka Krasińska⁶⁶.

W 1775 r. podano, że organista mógłby uczyć dzieci, ale rodzice z powodu swego ubóstwa nie posyłali ich na naukę. Była wyznaczona dziesięcina dla organisty A. Krajewskiego za nauczanie dzieci, ale ta do niego nie docierała. Nie podano powodu takiej niedbałości. Wypłacano mu jedynie 20 zł z pobliskiego dworu. Mimo wypłacanej sumy organista nie uczył. Być może rodzice, jak to wyżej wspomniano, nie przywiązywali wagi do oświaty. Informacja ta nie jest pełna, prawdopodobnie z braku zainteresowania ze strony wizytatora⁶⁷.

W 1781 r. podczas kolejnej wizytacji tej parafii podano nieco inne informacje niż kilka lat wcześniej. W parafii był rector scholae, który jednocześnie pełnił obowiązki organisty w tej parafii Andrzej Krajewski, w wieku 40 lat, żonaty. Uczył tylko dzieci szlacheckie zamieszkujące parafie. Nie było zgody na nauczanie dzieci z rodzin chłopskich za wyjątkiem dzieci pochodzących z rodzin posiadających młyny. Za swą pracę otrzymywał 20 zł polskich z dworu. Do tego nauczyciel otrzymał ogród i ziemię orną, pobierał także zboże, ale nie podano ile. W parafii radzanowskiej pracował od 8 lat. Wizytator zapisał, że nauczyciel ów był posłuszny w wykonywaniu swych obowiązków, ale lubił piwo i gorzałkę⁶⁸. Podczas kolejnej wizytacji podano, że nauczyciel nie otrzymywał żadnej zapłaty. Nie wiadomo, czy rzeczywiście nauczyciel już nie otrzymywał żadnej zapłaty za swą pracę czy wizytator ze

⁶¹ *Visitationes decanatum Bielsk, Gostynin, Płock, Raciąż, Sierpc, anno 1783*; AW. 312, k. 78; *Descriptio ecclesiarum eorumque visitati...*, AW. 308, k. 78.

⁶² *Wizyty kościołów dekanatu wyszogrodzkiego i rypińskiego 1719-1829*; AW. 353, k. 4 v; *Wizyty dziekańskie dekanatu wyszogrodzkiego 1819-1849*; AW. 353 a, k. 76; AW. 357, k. 5 v; k. 29-30, k. 74, 107.

⁶³ Akta wizytacji dekanatu płockiego 1817; AW. 414, k. 116.

⁶⁴ *Akta wizytacji dekanatu płockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 54-55 v; *Akta wizytacji dekanatu płockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 55 v.

⁶⁵ *Akta wizytacji dekanatu bielskiego 1817*; AW. 401, k. 131; *Akta, czyli spisy majątków w dekanacie płockim...*, AW. 432, k. 174; AW. 348, k. 75.

⁶⁶ *Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanisłai Załuski archidiaconatus Plocensis, decanatum Plocensis, Bielscensis, Bieżunensis, Sierpcensis anno 1725*; AW. 258, k. 102v.

⁶⁷ *Acta Visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776*; AW. 290, k. 204-205, k. 224-225.

⁶⁸ *Index visitationum decanatum anno 1781 peractorum...*, AW. 302, k. 202.

swego niedbalstwa nie zwrócił na to swej uwagi, sądząc zapewne, że taka informacja nie ma większego znaczenia⁶⁹.

Nauczyciel o imieniu Hilary, który również był organistą pojawia się na kartach wizytacyjnych w parafii radzanowskiej dopiero w 1826 r. mieszkańcy tej parafii opłacali go za udzielanie lekcji dzieciom oraz dawali mu dodatkowo drewno na opał. Wizytator określił jego pracę jako dobrą⁷⁰.

W parafii Rokicie nie było nauczyciela stąd organista uczył dzieci. Nie podano, jakie miał uposażenie⁷¹. Nieco więcej informacji wizytator zapisał podczas wizytacji przeprowadzonej w parafii Sikórz w 1725 r. Podano wówczas krótką informację, że był rector scholae Matheus Srenensis otrzymywał 22 floreny oraz jakieś inne dochody, ale nie podano jakie. Nauczyciel ów był zobowiązany utrzymywać kantora i dzwonnika, którzy otrzymywali po 3 floreny i jakąś prowizję ze wsi Noskowice, czego nie podano w wizytacji⁷².

Najwięcej wiadomości podano w 1775 r. Przy kościele parafialnym w Sikorzu mieszkał bakałarz, ale nic więcej o nim nie podano, wiadomo tylko, że z tej parafii odszedł. Zastępował go organista Grzegorz Sujkowski lat 30, żonaty i od 15 lat pracujący w tej parafii. Podjął się on pracy nauczyciela, ale uczył tylko dzieci szlacheckie. Z fundacji JW. Jana Karnkowskiego wojewody płockiego organista otrzymywał 1000 zł polskich pochodzących z czynszu na dobrach w Blichowie położonych na terenie ziemi wyszogrodzkiej oraz 2 kopy żyta i snopowe z całej parafii Sikórz. Miał jeszcze ogród. Uczył tylko dzieci szlacheckie⁷³.

W 1817 r. funkcję nauczyciela w parafii Sikórz spełniał Mikołaj Sulkowski z Siecienia. Jak podał wizytator nauczyciel ów był dokładny w swych obowiązkach chrześcijańskich. Podprefekt parafii ks. Modzelewski zarządził, aby gospodarze z parafii Sikórz płacili nauczycielowi 100 talarów oraz 8 talarów na drzewo opałowe. Kolator (nie podano nazwiska) podarował dodatkowo ogród. Nauczyciel uczył dzieci pisanie i czytania⁷⁴. Kolejna wizytacja w tej parafii odbyła się w 1821 r. nauczycielem był Franciszek Załęcki. Został tu przysłany przez Państwową Komisję z Płocka pod koniec marca 1821 r. był dobrze przygotowany do prowadzenia zajęć z dziećmi. Wyznaczono dla niego pensję od gospodarzy z parafii w wysokości 320 zł polskich oraz 12 korcy i 20 garncy żyta, 1 mórg roli z przeznaczeniem na ogród od dziedzica wsi Sikórz. Wynagrodzenie nauczycielowi było pobierane przez Dozór Szkolny od parafian i wypłacane kwartalnie⁷⁵.

W parafii Słupno podczas wizytacji w 1775 r. zapisano, że nauczyciela nie było, ale jego obowiązki wypełniał inspektor. Otrzymywał on za swą pracę 2 zł prowizji od sumy 100 zł polskich zapisaną przez Elżbietę Żukowską na wsi Szeligi. Inspektor miał jeszcze dziesięcinę z półtorej włóki znajdującej się we wsi Krzelewo, do tego otrzymywał dodatki z kołedy oraz świętopietrza⁷⁶.

Krótkie wspomnienie o bakałarzu w parafii Świecieniec. Nie podano czy uczył dzieci. Mieszkał w starym, podniszczonym budynku szkolnym z chorą żoną, dwoma synami i córką. Nie posiadał żadnego uposażenia⁷⁷.

W parafii Trzepowo w 1725 r. miała nauczyciela zwanego rector scholae. Za swą pracę otrzymywał 12 florenów⁷⁸.

Nieco więcej informacji podano w 1775 r. Nauczyciel był tu zwany rector scholae oraz był jeszcze bakałarz Andrzej Borkowski. Prawdopodobnie uczył dzieci, ponieważ zapisano, że za swą pracę nauczyciel ów otrzymywał dziesięcinę snopową ze wsi Borowo Sady oraz od dzwonięcia 1 grosz. Nauczyciel posiadał również ogród zwany Kopiec znajdujący się w kierunku zachodnim przy figurze św. Antoniego⁷⁹.

⁶⁹ Akta wizytacji dekanatu płockiego 1819; AW. 432, k. 181.

⁷⁰ Akta wizytacji dekanatu płockiego 1826; AW. 432, k. 164.

⁷¹ Raporty z odbytej wizyty w dekanacie dobrzyńskim 1824-1830; AW. 377, k. 4 v, k. 9 v, k. 14 v, k. 20, k. 24 v.

⁷² Acta Visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776; AW. 290, k. 462.

⁷³ Tamże, k. 462-464, 537-538; Index visitationum decanatum anno 1781 peractorum..., AW. 302, k. 231-232.

⁷⁴ Akta wizytacji dekanatu płockiego 1817; AW. 414, k. 146.

⁷⁵ Akta wizytacji dekanatu płockiego 1819-1821; AW. 348, k. 84, k. 85.

⁷⁶ Acta Visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776, AW. 290, k. 84.

⁷⁷ Akta wizytacji dekanatu janowskiego 1817; AW. 407, k. 102v.

⁷⁸ Visitationes ex commissio episcopi Andreae Stanislai Zahuski..., 1725; AW. 258, k. 84.

⁷⁹ Acta Visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776; AW. 290, k. 349.

W parafii Zagroba obowiązki nauczyciela wypełniał organista Jakub Kuczborski z polecenia proboszcza, mimo, że parafianie nie chcieli szkoły. Proboszcz nakazał uczyć każde dziecko, które wyraziło chęć nauki. Organista uczył w tej parafii od 60 lat. Otrzymywał za swą pracę bardzo małe wynagrodzenie, jednak wizytator nie podał, jakie ono było⁸⁰.

4. Uczniowie, płeć, pochodzenie, program nauczania

Badając źródła archiwalne dekanatu plockiego, widać, że informacji o życiu uczniów jest bardzo mało. Najczęściej spotyka się wzmianki o przebywaniu uczniów w danej szkole. W księgach wizytacyjnych w odniesieniu do uczniów używano bardzo często terminu *pueri* – chłopcy. W szkołach parafialnych jak to wynika z niniejszych dokumentów, naukę pobierali najczęściej chłopcy a tylko w niektórych uczono również dziewczynki. Starano się, jeśli było to możliwe, aby w każdej parafii, gdzie udzielano lekcji, uczono tylko chłopców pochodzących z danej parafii. Działo się tak zgodnie z zasadami „Pastoralnej” kardynała Maciejowskiego⁸¹.

Jednym z najważniejszych obowiązków uczniów na terenie dekanatu plockiego nauka katechizmu. Obok nauki religii uczniowie zapoznawali się z podstawami czytania i pisania, rachunków, a w niektórych parafiach z początkami łaciny. W zaledwie kilka parafii posiadało szkoły, gdzie uczniowie korzystali z podręczników szkolnych.

Z analizy wizytacji wynika, że większość szkół funkcjonowała regularnie, choć tylko z niewielką liczbą uczniów. Przyczyn regularności lub nieregularności prowadzonych zajęć trudno tu upatrywać, więc albo była wina po stronie nauczyciela, któremu po prostu nie chciało się prowadzić zajęć lub po stronie uczniów, którzy nie przychodzili na zajęcia. Trudno też twierdzić, że wina leżała tylko po stronie właśnie uczniów, ponieważ byli oni potrzebni do pracy w gospodarstwach swych rodziców lub na dworze, albo też z powodu biedy. Nie było jeszcze wówczas konkretnych postanowień dotyczących obowiązku rodziców posyłania swych dzieci na naukę. Podczas niniejszych badań, zwrócono uwagę na pewne zaniedbania ze strony wizytatorów, którzy nie zawsze podawali liczbę uczniów przychodzących na zajęcia szkolne.

Parafią, w której 19 lipca w 1817 r. wizytator W. Brzozowski komisarz województwa plockiego z Wydziału Oświecenia zapisał, czego uczyły się dzieci był Bielsk, a więc czytania, pisania oraz rachunków. Dzieci korzystały z podręczników szkolnych, w tym z elementarza, z książek z gramatyki łacińskiej i polskiej. Na naukę przychodziło 30 chłopców i 10 dziewczynek. Wszyscy uczniowie byli katolikami, nie przyjmowano innowierców. Wizytator zapisał, że dzieci były tu dobrze przygotowywane⁸².

W dwa lata później, kiedy ponownie wizytowano tę parafię, podano, że do szkoły przychodziło 29 chłopców i 18 dziewczynek. Tu wizytator podał nieco więcej informacji na temat edukacji dzieci. Oprócz czytania i pisania, uczono jeszcze geografii, historii powszechnej, deklamacji z dzieł Krasińskiego, dobrych obyczajów i religii. Nauka trwała jeden rok. Według wizytatora uczniowie tym razem byli średnio przygotowywani z zajęć lekcyjnych⁸³.

W parafii Ciachcino w 1783 r. dzieci uczyły się czytać, pisać oraz katechizmu. Według informacji zapisanych przez wizytatora w dniu 15 marca 1817 r. uczniów, ale tylko chłopców było 16. Wszyscy byli katolikami. Nie przyjmowano tu dziewcząt. Książki Elementarne, z których korzystały tu dzieci podczas zajęć były zatwierdzone przez Prześwietną Komisję Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Chłopcy uczyli się tu pisać i czytać, zgłaskować, czytać pismo drukowane, gramatyki, ortografii, początków geografii, moralnych powieści, dobrych obyczajów, początków historii naturalnej, kaligrafii i religii. Nauka trwała tu cały rok bez przerw⁸⁴.

W parafii Imielnica w latach 1840-1843 podano tu bardzo skąpe wiadomości, że na nauki szkolne chodziło mało dzieci, a więc 13 chłopców i 10 dziewcząt⁸⁵.

⁸⁰ Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821; AW. 348, k. 129; AW. 639, k. 5a; Aw. 353 a, k. 21.

⁸¹ *Epistola Pastoralis ad Parochos Provinsiae Gnesnensis, Bernardus Miseratione Divina, tit. S. Joannis ante Portam Latinam S.R.E. Presbyter Cardinalis, Maciejowski nuncupatus, Archiepiscopus Gnesnensis [...], [w:] Synodus provincialis Gnesnensis provinciae, a.D.1628, art. 7, k. D.*

⁸² Akta wizytacji dekanatu bielskiego 1817; AW. 401, k. 2.

⁸³ Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821; AW. 348, k. 25.

⁸⁴ Akta wizytacji dekanatu bielskiego 1817; AW. 401, k. 69.

⁸⁵ Akta wizytacji diecezji plockiej 1840-1843; AW. 540, k. 50-72, 75; Akta wizytacji diecezji plockiej 1848; AW. 540, k. 78 v, 83 v.

Do szkoły prywatnej w Miszewie Murowanym chodziło w 1819 r. 12 dzieci, chociaż wizytator podał, że wszystkich zdolnych dzieci do nauki w parafii było 30⁸⁶.

W plockiej szkole, mieszczącej się w budynku poddominikańskim, samych chłopców było 60 oraz 28 innowierców. Dzieci miały książki. Uczyły się pisać, czytać i rachunków. Nauka tu trwała cały rok. Były dobrze przygotowywane, ponieważ, jak zanotowano, 28 uczniów z tej grupy zostało przyjętych do I klasy szkoły wojewódzkiej⁸⁷.

W wizytacjach pochodzących z lat 1819-1821 wizytator podał o tej szkole nieco więcej informacji. Uczniów było 60, w tym 20 ewangelików i 6 żydów. Uczniowie posiadali książki elementarne z języka niemieckiego i łaciny. Uczyły się religii, technologii, geografii Królestwa Polskiego, historii naturalnej, historii powszechnej, kaligrafii, rachunków, gramatyki narodowej oraz bajek Krasickiego. Zajęcia odbywały się cały rok⁸⁸.

Krótkie wspomnienie na temat ilości uczniów w szkole parafialnej w Radzanowie pochodzi z 1781 r. Było tylko 4 chłopców⁸⁹. Z roku 1821 r. wiadomo o 30 uczniach, ale nie podano czy byli to sami chłopcy czy były też dziewczynki lub innowiercy⁹⁰. Dopiero w 1832 r. zapisano, że uczniowie uczyli się pisać i czytać⁹¹.

W parafii Sikórz w 1775 r. i 1781 r. wizytator zapisał, że uczyły się tylko dzieci szlacheckie i jedynie chłopcy, których przygotowywano do służby liturgicznej. Jako program nauki podano tylko naukę pisania, czytania oraz katechizm⁹².

Kolejna wizytacja w parafii Sikórz w 1817 r. wykazała, że dzieci uczyły się tylko początków pisania i czytania. Nauczyciel uczył tylko te dzieci, których rodzice mogli zapłacić za naukę. Na zajęcia przychodziło 3 chłopców i 1 dziewczynka⁹³.

W roku 1821 r. w tej parafii, naukę pobierało 13 chłopców i 4 dziewczynki. Wszyscy pochodzili z rodzin katolickich. Uczono ich początków pisania i czytania oraz rachunków. Postępy w nauce tych uczniów były dobre⁹⁴.

W ostatniej parafii dekanatu plockiego w Trzepowie, wizytator zapisał w 1817 r., że do szkoły chodziło 8 chłopców i 2 dziewczynki. Wszyscy pochodzili z rodzin katolickich. Wiosną, latem i jesienią dzieci ubogich włościan, ponieważ musiały pracować w gospodarstwach oraz pomagać stacjonującym żołnierzom. Nie podano, jakie wojska tu się znajdowały⁹⁵.

Zakończenie

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę ukazania dziejów szkolnictwa parafialnego na terenie archidiakonatu plockiego w dekanacie plockim w latach 1725-1890. Są to czasy ukazujące sytuację szkolnictwa parafialnego krótko przed rozbiorami oraz w czasach niewoli. Podczas badań ksiąg wizytacji kościelnych, zauważono zainteresowanie ze strony Kościoła sprawami oświaty.

Dokumenty kościelne stały się podstawą nakreślenia obrazu szkolnictwa na terenie archidiakonatu plockiego w dekanacie plockim. Pewne luki, niedociągnięcia na temat szkół, nauczycieli czy programu nauczania, nie świadczą braku szkół, ale wynika to często z niezbyt dokładnych opisów wykonanych przez wizytatorów, którzy tylko ze znanych sobie powodów nie zapisali tak bardzo ważnych dziś dla nas informacji na ten temat.

Podsumowując całość rozważań, należy stwierdzić z całą pewnością, że wyniki badań omówione w niniejszym artykule nie dają pełnej odpowiedzi na wiele poruszonych tu pytań i zagadnień. Pewne braki w księgach wizytacyjnych nie pozwoliły na precyzyjne odtworzenie szkolnictwa parafialnego na omawianym terenie. Jednak trzeba przyznać, że pomimo wielu braków Kościół nie był obojętny na

⁸⁶ *Wizyty kościołów dekanatu wyszogrodzkiego i rypińskiego 1719-1829*; AW. 353, k. 4 v.

⁸⁷ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817*; AW. 414, k. 116.

⁸⁸ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 55 v.

⁸⁹ *Index visitationum decanalium anno 1781 peractorum...*, AW. 302, k. 202.

⁹⁰ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 137 v; *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1826*; AW. 432, k. 164.

⁹¹ *Wizyty dekanatu plockiego 1832*; AW. 395, k. 55 v.

⁹² *Acta Visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776*; AW. 290, k. 462; *Index visitationum decanalium anno 1781 peractorum...*, AW. 302, k. 231-2.

⁹³ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817*; AW. 414, k. 146.

⁹⁴ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821*; AW. 348, k. 85.

⁹⁵ *Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817*; AW. 414, k. 191.

problemy oświaty i w miarę swych możliwości duchowieństwo starało się wprowadzać, chociaż mały kaganek światła wiedzy do swych parafii, tworząc i organizując niewielkie, z powodu biedy w parafiach, szkoły i zatrudniając osoby do prowadzenia zajęć szkolnych.

Streszczenie:

Szkolnictwo parafialne jest jednym z problemów mniej zbadanych w historii oświaty w Polsce. Literatura dotycząca tego zagadnienia to przede wszystkim wizytacje kościelne, znajdujące się jedynie w archiwach diecezjalnych. Niestety nie zawsze udaje się dotrzeć do interesujących nas wiadomości, wynika to z różnych przyczyn. Wiele interesujących nas dokumentów zaginęła w przeszłości w różnych okolicznościach. Te zaś, które przetrwały do dziś są niekompletne. Również sami wizytatorzy nie zawsze zapisywali wszystkie informacje dotyczące szkół, nauczycieli czy programu nauki, jaki był wówczas prowadzony podczas zajęć. Przeglądając wizytacje kościelne pod tym względem widać, że temat oświaty nie zawsze był poważnie brany przez nich pod uwagę, stąd w niektórych parafiach są dłuższe i ciekawsze informacje, zaś w niektórych zaledwie wspomnienie o istniejącej szkole. Chcąc przedstawić stan szkolnictwa parafialnego na terenie archidiecezji płockiej w dekanacie płockim, należało się spodziewać, że nie będzie to jednak przedstawienie wyczerpujące. Mimo tego, niniejszy artykuł, mimo pewnych niedociągnięć, przedstawia jak najlepiej dzieje szkół parafialnych znajdujących się na tym terenie w latach 1725-1890.

Słowa kluczowe: szkolnictwo parafialne, oświata, archidiecezja, dekanat, wizytacje parafialne, Płock, archiwum.

Summary:

Parish education in the Archdeaconry of Płock in the deanery of Płock, in the years 1725-1890 on the basis of church visitations.

Parish education is one of the least studied problems in the history of education in Poland. The literature on this issue is primarily church visitations, found only in diocesan archives. Unfortunately, it is not always possible to reach the news we are interested in, this is due to various reasons. Many documents of interest to us have been lost in the past under various circumstances. Those that have survived to this day are incomplete. Also, the inspectors themselves did not always record all the information about schools, teachers or the learning program that was conducted during classes at that time. Looking through church visitations in this respect, it can be seen that the subject of education has not always been seriously taken into account by them, hence, in some parishes there is longer and more interesting information, and in some only a mention of an existing school. In order to present the state of parish education in the Archdeaconry of Płock in the Płock deanery, it was to be expected that it would not be a comprehensive report. Despite some shortcomings, the following article presents the best history of parochial schools located in this area in the years 1725-1890.

Keywords: parish education, education, archdeaconate, deanery, parish visitations, Płock, archive.

Bibliografia:

Źródła Archiwalne – Rękopiśmienne

Acta visitationis. Akta wizytacji dekanatów andrzejewskiego, bodzanowskiego, mławskiego, wizeńskiego, płońskiego, lipnowskiego 1709-1732; AW. 260.

Acta visitationis generalis decanatus Pultoviensis 1739-1740, AW. 262.

Acta visitationis generalis ecclesiarum parochialium decanatus Plocensis 1776; AW. 290.

Akta wizytacji dekanatu bielskiego 1817; AW. 401.

Akta wizytacji dekanatu janowskiego 1817; AW. 407.

Akta, czyli spisy majątków w dekanacie dobrzyńskim w roku 1819-1822; AW. 346.

Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817; AW. 400.

Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817; AW. 413.

Akta wizytacji dekanatu dobrzyńskiego 1817; AW. 405.

Akta wizytacji dekanatu plockiego 1817; AW. 414.

Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819-1821; AW. 348.

Akta wizytacji dekanatu plockiego 1819; AW. 432.

Akta wizytacji dekanatu plockiego 1826; AW. 511.

- Akta wizytacji dekanatu plockiego 1826; AW. 432.*
Akta wizytacji diecezji plockiej 1840-1843; AW. 540.
Akta wizytacji diecezji plockiej 1848; AW. 540.
Akta wizytacji diecezji plockiej w latach 1890-1893; AS. 409.
Akta dotyczące szkół 1885-1891; AS. 594.
Akta dotyczące szkół elementarnych w diecezji plockiej 1797-1864; AW. 639.
Akta dotyczące szkolnictwa w diecezji plockiej w latach 1890-1893; AS.
Akta, czyli spisy majątków w dekanacie plockim w roku 1819 odbyte; Aw. 432.
Constitutiones synodales Warminensis, Sambiensis, Pomesanienses, Culmienses, nec non provinciales Rigenses, ed. F. Hippler, Brunsbergae 1899, kol. 150, par. 371.
Decretales Summorum Pontificum pro regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesarum Regni ejusdem ad aummam collectae curantibus plerisque sacerdotibus posnaniensis edidae, ed. Z. Chodyński et E. Likowski, vol. I-III, Posnaniae 1883.
Descriptio ecclesiarum eorumque visitati in decanatum Bielscensis, Gostinensis, Plocensis, Raciążensis, Sierpcensis anno 1782; Aw. 308.
Index visitationum decanalium anno 1781 peractorum et decretum reformationis per Perillustrem Reverendum Joannem Petrum Jaxa Bykowski ca. cath. Plocensis visitatorem generalem latorum pro ecclesiis, decanatus Bielscensis, Gostinensis, Plocensis, Raciążensis, Sierpcensis, 1781; AW 302.
Visitationes decanatum Bielsk, Gostynin, Plock, Raciąż, Sierpc anno 1783; AW. 312.
Visitationes ex commisso episcopi Andreae Stanisłai Załuski archidiaconatus Plocensis decanatus Plocensis, Bielscensis, Bieżunensis, Sierpcensis anno 1725; AW. 258.
Visitationes decanales sub felicissimis Rev. Antonii Sebastiani a Dembowa Góra Dembowski episcopi Plocensis A.D. 1738; AW. 261.
Visitationes decanatus Plocensis in archidiaconatu Plocensi 1774; AW 288.
Visitatio generalis. Wizytacja dekanatu janowskiego, przasnyskiego, wyszogrodzkiego, bodzanowskiego 1724-1725; AW. 254.
Visitationes ex commisso episcopi Andreae Stanisłai Załuski archidiaconatus Plocensis, decanatum Plocensis, Bielscensis, Bieżunensis, Sierpcensis anno 1725, AW. 258, k. 102v.
Raporty z odbytej wizyty w dekanacie dobrzyńskim 1824-1830; AW. 377.
Wizyty kościołów dekanatu plockiego 1819-1821; Aw. 348.
Wizyty kościołów dekanatu wyszogrodzkiego i rypińskiego 1848; AW 353 a.
Wizyty kościołów dekanatu plockiego 1819-1821; Aw. 414.
Wizyty dekanatu plockiego 1832; AW. 395.
Wizyty dekanatu plockiego 1833; AW. 396.
Wizyta kościoła dekanatu plockiego 1775; AW. 290.
Wizyty kościołów dekanatu dobrzyńskiego 1848; AW. 377 a.
Wizyty kościołów dekanatu wyszogrodzkiego i rypińskiego 1719-1829; AW. 353.
Wizyty dziekańskie dekanatu wyszogrodzkiego 1819-1849; AW. 353 a.
Wizyty kościołów dekanatu wyszogrodzkiego i rypińskiego 1719-1829; AW. 353.
Wizyty dekanatu plockiego 1832; AW. 395.
Źródła drukowane
Dokumenty soborów powszechnych, t. I, s. 227.
Kanon XVIII: Ut prelati provideant magistris scholarum necessaria; Quoniam ecclesia Dei et in eis quae spectant ad subsidium corporis et in eis quae ad profectum veniunt animarum, indigentibus sicut pia mater providere tenetur, ne pauperibus, qui parentum opibus iuvare non possunt, legend et proficiendi opportunitas subtrahatur, per unamquamque ecclesiam cathedralem magistro, qui clericos eiusdem ecclesiae et scholars paupers gratis doceat, completens aliquod beneficium assignetur, quo docentis neccesitas sublevetur et discentibus via poteat ad doctrinam. In aliis quoque restituatur ecclesiis sive monasteriis, si retroactis temporibus aliquid in eis ad hoc fuerint deputatum. Pro licentia vero docendi nullus omnio pretium exigit, vel sub obtentu alicuius consuetudinis ab eis qui docent aliquid quaerant, nec docere quempiam expetita licentia, qui sit idoneus, interdicat. Qui vero contra hoc venire praesumpserit, a beneficio ecclesiastico fiat alienus. Dignum quidem esse videtur, ut in ecclesia Dei fructum laboris sui non habeat, qui cupiditate animi, dum vendi licentiam docendi, ecclesiarum profectum nititur impedire – Dokumenty sosborów powszechnych, t. II

Epistola Pastoralis ad Parochos Provinsiae Gnesnensis, Bernardus Miseratione Divina, tit. S. Joannis ante Portam Latinam S.R.E. Presbyter Cardinalis, Maciejowski nuncupatus, Archiepiscopus Gnesnensis [...], [w:] Synodus provincialis Gnesnensis provinciae, a.D.1628, art. 7, k. D.

Opracowania

Barycz H., *Oświata i nauka w dawnej Polsce w XVI – XVIII w.*, [w:] Księga pamiątkowa toruńskiego gimnazjum akademickiego, t. III, Państwowe Wyd. Naukowe. Oddział w Poznaniu, Toruń 1974.

Kamler M., *Korzec*, Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku, t. I, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981, s. 344. (korzec – dawna jednostka objętości, stosowana dla tzw. ciał sypkich. Była stosowana od średniowiecza do drugiej połowy XIX w.)

Kowalik J., *Szkolnictwo parafialne w archidiecezji sandomierskiej od XVI do XVIII w.*, RW KUL, Lublin 1983.

Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w XVI w., zebrał B. Ulanowski, [w:] Archiwum Komisji Prawniczej, t. I, Akademia Umiejętności, Kraków 1895.

Różański M., *Szkoły parafialne w XVI – XVIII wieku*, ISBN, Łódź 2003.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, nakładem Władysława Walewskiego, Warszawa 1884, t. VI, s. 667. (jeden mórg – 033 – 1,07 ha).

Walawander A., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450-1586*, t. I, Instytut Popierania Polskiej Twórczości Naukowej, Lwów 1932, s. 100;

Kumor B., *Szkolnictwo parafialne w Sandomierszczyźnie w okresie przedrozbiorowym*, „Roczniki Sandomierskie” R. 8(1967).

Wielka Encyklopedia Powszechna, t. 10, PWN, Warszawa 1967, s. 381 (sąż – niemetryczna, antropometryczna jednostka długości. Miara miała długość rozpostartych ramion dorosłego mężczyzny).

Żebrowski T., *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płockie Wyd. Diecezjalne, Płock 1976.